GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 50.

W NIEDZIELĘ DNIA 22. CZERWCA 1806.

Urodzony Wasilewski posiadacz w Kielszynach Radomskim cyrkule poddanych swoich powszechnie panuiącą chorobą złożonych z czułey ludzkości nietylko lekarstwami i żywności środkami hoynie wspierał, ale i w pańszczyznie ułatwiaiąc takową przez własnych naiemników ulgę podawał, która wspaniała czynność, iako chwały i naśladowania godna do powszechney ninieyszym podaie się wiadomości.

W Krakowie dnia 12 Czerwca 1806.

Z Wiednia d. 14. Czerwca.

Hrabia Maurycy Fries, znany oddawna iako patryotyczny i dobroczynny opiekun kunsztów, zrobił od dóbr swoich Neuenlangbach, po niżey Wienerwald leżących, wielkim kosztem nowy gościniec aż do kameralnych dóbr. J. C. i C. K. Mość na dowod swey wdzięczności za tak użyteczne i piękne dzieło pozwolił w wyroku swoim pod d. 9 Lutego r. b. Hrabiemu Fries nietylko wybierać opłatę od tego gościńca podług przepisaney taryfy, ale nadto raczył mu swoie nayłaskawsze ukontentowanie oświadczyć.

Dalszy ciąg składek Szlachetnych Węgrzynow, na wezwanie Kr. Węgierskiego nadwornego Kanclerza Hrabiego Palfy de Erdöd, na wspacie zniszczonych przez woynę dziedzicznych prowincyy:

Antoni Gyeuhanffy, dziedzic gruntowy w Torontalskim kommitacie 1000 ryń.
Józef Zichy C. K. Szamb. i Kr. Radca 400 R.
Ign. Szegedy, Wicepisarz Zaladerskiego kommitatu 25 mec żyta, 25 jęczmienia i 50 owsa.
Fran. Katskowitz z Neograderskiego kommitatu 600 ryń.
Dalsze składki dystryktow Jazyger i Kumanier 16 mec pszenicy, 21 żyta i 37 ryń.
Joz. Bielik, Pleban w Zsigard 50 mec żyta.

C. i C. K. medyczno-chirurgiczna Jozefowska akademiia w Wiedniu wydaia na rok 1806 do 1807 zwyczayne i nadzwyczayne zapytania do rozwiązania.

Na zwyczayne następuiące zapytanie:

Medyczna topografiia twierdz lub iakiegokolwiek stanowiska regimentu pieszego lub iazdy w Austryackiey Monarchii, wyznaczyła medal złoty w wartości 10 czer. zł. za naylepszą odpowiedź. Na nadzyczayne:

Jakim nagłym i powolnym chorobom

pęcharza i uryny (wyiąwszy kamień) podlegaią ludzie w podeszłym wieku? Jakie są przyczyny tych chorób? Jakie im towarzyszą okoliczności, i iak się widocznie iedne od drugich rożnią, a mianowicie przy dolegliwości kamienia? Jaki ieſt naydogodnieyszy sposob leczenia choroby pęcharza i zatrzymania uryny? wyznaczyła za naylepszą odpowiedź 200 ryń. nadgrody.

Z Zemlina d. 1. *Czerwca.*

Pomimo wszyſtkich uſiłowań nie poſtąpili daley Serwiianie od oſtatnich donieſień w czynnościach swoich przeciw Belgradowi. Turcy bronią ſię zapamiętale, i ieżeli ich głod nie przymuſi do poddania ſię, tedy nie zaraz potrafią Serwiianie wziąść Belgrad. Szkoda, którą Serwiianie przez bombardowanie d. 22 p. m. w mieście zrobili ieſt wielka, ale daleko większą sami Turcy zrządzili, ponieważ w nocy d. 24 spalili wszyſtkie domy około twierdzy na przedmieściu Raizen ſtoiące. Nazaiutrz rano wywieſili około Konſtantynopolitańskiey bramy białą chorągiew, i przez cały dzień spokoynie ſię zachowali, Serwiianie zaś kopali daley rowy. D. 25 rowno z świtem zaczęli mocno do Belgradu ſtrzelać, Turcy toż samo czynili; Serwiianie spalili kilka domow w wyższey twierdzy, i ogień trwał z małemi przeſtankami aż do wieczora. Po południu przybyło 1000 konnicy Milińskiego korpusu do obozu Serwiianow. D. 26 pracowano około rowow, i zaprzeſtano ſtrzelania, ale nazaiutrz ponowili Serwiianie ogień, który trwał znowu do wieczora. Dobrze ludem osadzona Serwiyska czayka uſiłowała kilkokrotnie zbliżyć ſię do twierdzy, ale ią zawsze armaty Tureckie odpędziły. Tegoż dnia późno w wieczor przybyło 3000 Serwiianow, i Roſſyyski sztabowy officer przyiechał z Wołoszczyzny, iak mowią, do Serwiyskiego obozu. Naſtępnych dni zachowały ſię obie ſtrony spokoynie; Serwiianie pracowali nad rowami i naprawiali uszkodzone przez Turecki ogień szańce.

Dla zakończenia tey niszczącey woyny zaproponowana ſtąd zoſtała nowa ugoda, na którą zaproszono 4 Serwiyskich kapitanow i takąż liczbę Turkow. Przyięto propozycyą i przyiechało 4 Turkow i 20 Serwiianow; ażeli tylko 4 Serwiianow potrzeba było, żądali zatem Turcy, aby reszta ſię oddaliła: zaczęły ſię obie ſtrony kłocić i rozeszły ſię nakoniec słowa nie przemowiwszy o zgodzie. Woyna będzie więc daley prowadzona. Serwiianie pyszni z pomyślności swoiego oręża zgromadzili 25,000 ludzi i iutro maią znowu zacząć bombardować Belgrad.

Z Petersburga d. 24. *Maia.*

Do Kronſtadtu zawinęło od otworzenia tegoroczniey żeglugi aż do wczoraysza 70 kupieckich, okrętow iednak nie było ieszcze pomiędzy niemi żadnego Lubeckiego.

Imperator Jmc mieszka ieszcze w zimowym pałacu, ale ma lato przepędzić w Kamienio — Oſtrowie i Carskojesele. W. Xże Konſtantyn wybudował znowu przepysznie spalony swoy pałac przed 3 laty w Strelnie o 25 wierſt od Petersburga.

Pomiędzy podrożaiącemi zagranicą osobami znayduie ſię podług dworskiey gazety Łowczy i Kawaler Dimitry Naryszkin, z swoią małżonką, z domu Xżniczką Czetwertyńską.

Szacowany powszechnie Lekarz i Radca ſtanu Frank ieſt także teraz nadwornym lekarzem Imperatorowey Jmci Elżbiety.

Z Londynu d. 30. *Maia.*

Dziś rano wyszedł naſtępuiący rozkaz admiralicyi do wszyſtkich dowodcow J. K. Mci okrętow: "P. Windham, J. K. Mci se-

kretarz stanu, doniosł nam pod d. 11 t. m. że J. K. Mość rozkazał, aby wydane były korsarskie patenta przeciw Pruskim okrętom i własności miasta Pappenburga, tudzież przysłał nam rozkaz, abyśmy wszystkim dowodzcom J. K. Mci okrętow wydali rozkazy do zabierania okrętow j Pruskich i Pappenburskich, wyiąwszy te, które otrzymały popozwolenie od J. K. Mci. Nakazuiemy im przeto, aby stosownie do tego rozkazu zabierały i niszczyły wszystkie okręty Pruskie i Pappenburskie, które napotkaią. — Z admiralicyi d. 29 Maia 1806.

P. Fox miał we środę audyencyą u J. K. Mci, na którey postanowiono odwołanie Jeneralnego rządcy wschodnich Indyy P. Barlow.

Wyrok na Lorda Melwilla dopiero w przyszłym tygodniu będzie wydany.

Dey Trypolitański żądał od Ameryki 3 letniey opłaty za wolną żeglugę. Prezydent doniosł o tem kongressowi, aby on w tey mierze stanowił. Kongress Amerykański wezwał pod d. 8 Kwietnia sekretarza skarbowego, aby mu zdał sprawę względem summy przeznaczoney na zakupienie Florydy, i ten miał mu odpowiedziec, iż żadne pieniądze nie były na to użyte.

Jenerał Fox otrzyma, iak mowią, dowodztwo nad Angielskiemi woyskami w Sycylii, a Jenerał Moore będzie pod nim dowodził.

Zapewniaią, że P. Monroe otrzymał zlecenie zagodzenia poróżnień między W. Brytaniią i Ameryką.

Hrabia woronzow, który iak wiadomo odwołany iest z swego ambassadorstwa przy dworze tuteyszym, bawi ieszcze ciągle w Londynie.

Konwoie kupieckich okrętow popłynęły z Londynu i Hull do Töningi.

P. Paul wniosł w niższey izbie d. 28 Maia dawno zapowiedziane oskarżenie przeciw Marg. Wellesleiowi. Czytanie oskarżenia trwało godzinę, w którym zarzucane iest Wellesleiowi, iż przez rozmaite wykręty i podstępy ogołocił Naboba Oude z kraiow i dochodow. P. Keene odezwał się, iż Indyyskie Xiążęta nie można iak Europeyskie, ale iako awanturnikow i szczęśliwych wodzow uważac, i że tylko żelazo rzecz rozstrzyga. P. Francis odpowiedział, iż samo tylko Angielskie żelazo stanowi, ale wszelako szanować należy niepodległość Xiążąt, których uznano po zburzeniu państwa Mogólskiego.

P. Fox: Mało iest zapewne takich, którzyby mniemali, iż niepowinna bydź uznana samowładność Xiążąt Indyyskich. Gdy podług zapewnienia ostatniego mowcy miecz Angielski iest tak wszechwładny, obowiązany przeto iest tem więcey czuwać nad zachowaniem zawartych umow. Takie spodziewam się będzie zdanie izby. — Oskarżenie nakazano potem wydrukować.

Podatek od własności był na wniosek Lorda Petty trzeci raz odczytany.

P. Francis przeciwił się wyięciu od opłaty maiątku cudzoziemcow, na co nie było zgody. Poczyniono ieszcze niektóre dodatki i bil przyięto.

Dnia 3. Czerwca.

Zerwanie pokoiu z Prussami iuż nastąpiło. W Loyds gospodzie oznaymiono dziś co następuie:

" Wczoray wydane zostały patenta korsarzom na zabieranie Pruskich i Pappenburskich okrętow.,,

Słychać także, iż Pruski poseł, Baron Jakobi w krótce stąd wyiedzie.

Odwołanie Kawalera Barlow dotychczasowego rządcy wschodnich Indyy iest iuż o-

stałecznie postanowione. J. K. Mość posłał iuż rozkaz odwołuiący go Indyyskiey kompanii, a mianował następcą iego Lorda Lauderdale.

Jenerał Dumouriez miał ostatniego piątku audyencyą u P. Foxa.

Z Filadelfii piszą pod d. 21 Kwietnia co następuie: " Z Wasingtonu odbieramy wiadomość, że prezydent doniosł dziś senatowi, iż mianował P. Monroe i P. Pickney pełnomocnikami do zagodzenia naszych sporow z W. Brytaniią i do przywrocenia żeglugi i handlu między obiema narodami.,,

Sobotnia gazeta dworska donosi, iż P. Köhne Duńskim konsulem w Liwerpoolu, a P. Holmes Amerykańskim w Belfast potwierdzonemi zostali.

Trzydzieści chorych Francuzkich officerow odesłano d. 31 Maia z Plimutu na pokoiowym statku do Morlaix.

Nadeszłe wczoray Amerykańskie listy i gazety mieszczą w sobie następuiące wyznanie Amerykańskiego żeglarza, ogłoszone d. 28 Kwietnia przez gazetę *Amerykan Citizen*; " Isaak Pieroy, kommendant podbrzeżney szalupy Rychard, zeznał pod przysięgą, że nie daleko Sandy Hooks, o ćwierć mili od brzegu, a 2 od Lechthurm, wczoray o godzinie 5 po południu dwarazy dał do niego ognia Angielski okręt, zapewne Leander; ieden wystrzał padł przed okrętem, drugi go przeniosł, że odwrocił swoy okręt, ale nastąpił 3ci wystrzał, który uszkodził okręt i zabił na styrze będącego człowieka brata zeznaiącego. Nowojorczanow bardzo ten przypadek obraził. Ciało zabitego wystawiono na publiczny widok, i wszystkie cechy i korporacye odprowadziły go do grobu. Kommunikacya z Angielskiemi okrętami została zaraz przecięta, a żywność, która dla nich zakupiona była, zabrał lud i rozdał ubostwu. Przeciw Kapitanowi okrętu Leandra podano do sądu oskarżenie o zaboystwo.

Jenerał Miranda wylądował iuż na brzegi Karakkas. Bardzo wiele nieukontentowanych do niego się przyłączyło. Wziął z sobą dla 7000 ludzi broń, którą zaraz rozdał i bunt miał iuż do znacznego doyśdź wzrostu.

Listy z Lizbony pod d. 19 Kwietnia zapewniaią, iż w Madrycie podpisany został traktat, który zaręcza neutralność Portugalii.

Dzisieysza gazeta dworska umieszcza pod dniem wczorayszym wiadome iuż oznaymienie, iż blokada nie rozciąga się na rzekę Trawe.

Też gazeta ogłosiła rapport Lorda Cochrane, kapitana fregaty Pallas, z pod wyspy Oleron d. 14 Maia w następuiącey treści:

" Gdy uważałem dziś rano przy wyspie Aix Francuzką eskadrę, miałem wielkie ukontentowanie widzieć ostatnią naszą przeciwniczkę, fregatę Minerwa i z 3 otaczaiącemi ią brygami, wychodzącą pod żagle, i ucieszyliśmy się, iż długo oczekiwany moment nadszedł nakoniec. O godzinie 11 rozpoczął się z obu stron ogień, który mocno dał się uczuć nieprzyiacielowi. Fregata utraciła tylne żagle, a ieden bryg był w linach uszkodzony. Batterye wyspy Aix zaczęły potężnie do fregaty Pallas dawać ognia, który z naszey strony był tylko przerywany w kierowaniu fregatą dla unikania skał. Nakoniec udało nam się zwrocić nieprzyiaciela od wiatru i stanąć między nim i batteryami. Rozkazałem P. Sutherland zbliżyć się do nieprzyiacielskiey fregaty, aby przez zachaczenie zapobiedz iey cofnienia. Uderzenie nieprzyiacielskiey fregaty obaliło część naszych armat, lecz wypalono potem z nich; skutek ich ognia był strasany i odkrył cały przodek nieprzyiacielskiey fregа-

ty; 3 wystrzały z pistoletow były nierowną odpowiedzią z strony nieprzyiaciela. Z pewnością powiedzieć mogę, iż ta fregata utraconąby była dla Francyi, gdyby nierowne uderzenie nie było wyrwało naszych masztow, żagli i kotwic, których chciałem przy zachaczeniu użyć. Po tym nawet przypadku byłaby utraconą, gdyby Francuzki Admirał widząc ią w złym położeniu, nie był iey 2 fregat na pomoc posłał. Ponieważ fregata Pallas pozbawiona była masztow, zachwycił ią zatem słop Fischer i odciągnął. Zabitym był z naszey strony 1 człowiek i 2 rannych.

Podp. *Cochrane.*

W dawnieyszym liście pod d. 20 Maia z przedportu St. Martin donosi Kapitan Cochrane w treści: "Francuzkie kupieckie okręty nie wychodziły dotąd z portow, ponieważ dokładnie wiedziały przez dawane w rożnych mieyscach znaki, gdzie się okręty J. K Mci znayduią; postanowiliśmy przeto zniszczyć mieysca, w których znaki były dawane. Pięć takowych mieysc w la Pointe de la Roche i t. d. zburzone zatem zostały, bandery są wzięte, a domy publiczne spalone. Batterya w Point d'Aiguillon o trzech 36 funtowych działach iest zburzona, armaty zagwożdzone, a kule w morze wrzucone zostały. Przy tem przedsięwzięciu 3 tylko ludzi iest z naszey strony rannych.,,

Fregata Pallas przybyła dla naprawy do Plimutu.

Adm. Purvis popłynął na fregacie Chifonne do eskadry Adm. Kollingwooda do okolic Kadyxu.

Z Deal popłynęło kilka pokoiowych statkow z woyskiem Hollenderskim z przylądka Dobrey nadziei do Hollandyi.

W przyszłym tygodniu wyieżdza Jenerał Moore do Sycylii dla obięcia dowodztwa nad Angielskiem woyskiem.

Ponieważ zdięte zostało embargo z Bremeńskich okrętow, spodziewaią się tu zatem, iż w krótce obce woyska opuszczą Bremę.

W roku 1775 wynosiła lądowa armiia W. Brytanii 33,190 ludzi, a w 1801 roku 149,865 ludzi. Okrętow woiennych liczy teraz 713, pomiędzy któremi znayduie się 208 liniiowych, 37 o 50 działach i 220 fregat.

Z Paryża d. 3. Czerwca.

Wczoray oddał Ambassador Hiszpański, Xżę Masserano, naszemu Cesarzowi list od swoiego dworu, w którym znayduie się doniesienie o śmierci Xżny Asturyi, po którey dwor nasz zawdzieie we środę na 9 dni żałobę. Tegoż dnia oddał Baron Würzburg Cesarzowi list wierzytelny iako pełnomocny minister Elektora Wirzburskiego.

Liczba woysk Francuzkich w Hollandy zostanie w czasie zmnieyszona.

Xżę Arcypodskarbi uda się do Hollandyi dla urządzenia tego kraiu podług nowey konstytucyi.

Monitor donosi pod d. 20 Maia z Florencyi, iż Królowa Regentka Etruryi kazała Angielskie towary w Liwornie pozabierać i surowo zakazała ich nadal wprowadzać.

D. 31 Maia stał się dla Francuzkich żydow bardzo pamiętnym, ponieważ przez wydany w St. Cloud wyrok, nakazał Cesarz ziechać się znakomitszym żydom z całey Francyi na d. 15 Lipca do Paryża, dla dowiedzenia się od Ces. kommissarzy o woli Cesarza i udzielenia im swoich myśli względem naydogodnieyszych sposobow, iakby ich braci naprowadzić do użytecznych kunsztow i rzemiosł. Oto iest treść tego ważnego wyroku:

"Napoleon Cesarz Francuzow i Król Włoski. Na zdany nam rapport, iż w różnych północnych departamentach naszego państwa niektórzy żydzi, którzy procz lichwiar-

ſtwa innego nie prowadzą rzemiosła, przez wybieranie zbyteczney lichwy poniszczyli wiele tamteyszych rolnikow, osądziliśmy, iż należy dać pomoc poddanym naszym, którzy przez nienasycone łakomſtwo do takiey nędzy są przyprowadzeni. Te okoliczności okazuią nam oraz, iak konieczną ieſt rzeczą obudzić znowu w wyznaiących religiią żydowską w naszych pańſtwach uczucia obywatelskiey moralności, które nieszczęściem w większey ich liczbie przytłumione zoſtały przez ſtan poniżenia, w którym tak długo zoſtawali, a którego my ani znosić dłużey, ani widzieć ponowionym nie chcemy. Dla dopięcia więc tego celu poſtanowiliśmy zwołać na zgromadzenie znakomitszych żydow i oznaymić im naszą wolą przez kommiſſarzy, którzy razem wysłuchaią ich myśli względem sposobow, iakie za naydogodnieysze osądzą, dla zwrocenia ich braci do użytecznych kunsztow, rzemiosł i zaſtąpienia niegodziwego zysku, który od wielu wiekow dziedziczy syn po oycu, przez uczciwy przemysł. Stanowiemy przeto: 1) Od dnia dziſieyszego to ieſt 30 Maia wykonanie wszyſtkich wyrokow lub kontraktow przeciw rolnikom nieprowadzącym handlu w departamentach Sarry, Meurty, Donnersberg, wyższego i niższego Renu, Renu i Mozeli, Mozeli i Wosgi, zawieszone ieſt do roku, ieżeli są przez żydow przewiedzione lub tyczą ſię ich pretensyy. 2) Na d. 15 Lipca r. b. ma ſię do dobrego naszego miaſta Paryża zebrać zgromadzenie żydow, mieszkaiących w granicach Francuzkich. 3) Członki do tego zgromadzenia będą przez prefektow z rabinow, właścicieli i innych celuiących z rzetelności i oświecenia w 14 wymienionych departamentach w liczbie 74 wybranemi. W reszcie niewymienionych departamentach naszego pańſtwa, ieżeli tam znayduią ſię żydzi, wybiorą prefekci z 500 do 1000 dusz 2 deputowanych i t. d. 4) Mianowani deputowani muszą ſię przed 10 Lipca znaydować w Paryżu i donieść sekretarzowi miniſtra wewnętrznego o swoim mieszkaniu, który im wskaże mieysce, dzień i godzinę, kiedy zgromadzenie będzie otworzone.„

"Odkryto nowe oszukańſtwo w dożywociach, mowi Monitor. Zrodzony w roku 1776 człowiek pobierał ieszcze dochody oyca swego zmarłego 1716. Czterech innych, którym w r. 13 wyznaczono dożywocia, ieszcze byli w roku 12 pomarli. Zazwyczay dożywotnicy, dla których dożywocia twerzą, nieznani są wcale w mieyscach, które im na dożywocie dano. Prefektowie więc nie mogą bydź dosyć w tey mierze oſtrożnemi.„

Dla doświadczenia skutku kadzenia czyli wynalezionego sposobu zapobieżenia zaraźliwem chorobom przez P. Guyton-Morveau udał ſię *Hiszpański* lekarz, Michał Cabanellas, z 50 skazanemi na galary niewolnikami i 2 swoiemi dziećmi do szpitala w Kartagenie, gdzie panowała żołta gorączka. Sypiali na tych samych łożkach, na których wiele ludzi na tę chorobę umarło, gdzie znać było okropne ieszcze ślady ich krwi, plucia i t. d. Z tem wszyſtkim za pomocą tego kadzenia wszyscy powrocili ſtamtąd zdrowemi. Król Hiszpański darował potem każdemu z niewolnikow, którzy ſię dobrowolnie temu doświadczeniu poświęcili, po iednym roku z wyznaczonego im ſiedzenia czasu, i procz tego potwierdził obiecane im za to nadgrody. Doktorowi Cabanellas nadał zaś godność Król. lekarza z roczną płacą 24,000 realow, i oboie iego dzieci maią bydź wynadgrodzone.

Dziennik Paryzki umieścił następuiącą wiadomość o Sycylii:

"Wyspa Sycyliia była sławną z bogactw i zbytku; kwitnęły tam umieiętności i sztuki.

Stała ſię ona celem wypraw Kartagińczykow, Ateńczykow i Rzymian. Zyzność, roskoszne położenie, mnoſtwo trzod, obfitość i dobroć iey paſtwisk, opisał wierszem i uwielbił Teokryt. Taka to była dawniey Sycylija; ale czymże ieſt dziſiay? oto bez uprawy, biedna puſta; pozoſtały tylko szczątki dawney iey wielkości. Ziemia iey nie odmieniła ſię w prawdzie; umysł mieszkańcow ieſt, iak i dawniey czynny i przenikliwy; nie doſtaie iey tylko do odzyskania ſtarożytney świetności potężney prawicy, któraby przypadkowe zasady, niedopuszczaiące rozwinąć ſię iey ſiłom, uprzątnęła, i nadała nowy ruch uśpionemu przemysłowi mieszkańcow. Niezawodną ieſt rzeczą, iż Neapol nie może ſię obeyść bez Sycylii, gdyż Sycyliia opatruie go w zboże i owoce. Przez położenie swoie, góruie Sycyliia nad brzegami Neapolitańskiemi, tak dalece, że gdyby Sycyliyczykowie dawną energiią odzyskali, i mogli zerwać węzły łączące ich od tak dawnego czasu z Neapolitańczykami, ſtaliby ſię dla nich ſtrasznemi nieprzyiaciołmi, lub przynaymniey niedogodnemi rywalami. Uprawne niwy Sycyliyskie tak wysokim i gęſtym zbożem bywaią okryte, iż obok nich pola innych kraiow zdaią ſię bydź nieurodzaynemi: lecz, że nie wiele rąk do roli, przeto nie wielka część Sycylii ieſt uprawioną; że zaś i dziś ieszcze zowią tę wyspę śpichrzem Neapolitańskim, ſtąd pochodzi, iż jedno ziarno ſto wydaie, i że zamiaſt 5 mill. ludności, iaka była za Rzymian, ma tylko 2 mill. niespełna. — Wyspa ta wydaie obficie oliwę, figi, pomarańcze, cytryny, &c. &c. Winowi Meſſyńskiemu, zwanemu Faryyskim, ziednał wziętość w Rzymie Juliusz Cezar. Za czaszow Pliniusza rozciągały ſię winnice aż do Taormina; dziś ieszcze okolice Syrakuzy wyborne wino wydaią. Roku 1130 zaprowadził Rogeryusz do Sycylii iedwabnice, i lubo w tym gatunku przemysłu przewyższaią bardzo Sycyliią, Piemont i Toskaniia, doſtarczą ona wszelako w obfitości iedwabiu, który Anglicy zabieraią corocznie do swoich rękodzielni. Rośnie tamże na południowych brzegach trzcina cukrowa, ale nie znaią sztuki robienia cukru. Dolina Enna mogłaby ieszcze doſtarczyć Prozerpinie prześlicznych kwiatow. Pasące ſię tu i owdzie trzody zasłużyłyby na pochwałę Pindara i Teokryta. Pszczoły na górze Hybla wysysaią do tych czas sok z ziela zwanego cząbr, który miłego zapachu miodowi udziela. Znaydziesz w lasach Sycyliyskich nietylko drzewa palmowe wydaiące daktyle, ale nawet tę drzewinkę, po którey ziarna ieżdżą z tak wielkim kosztem do kraiu Yemen. To przynaymniey pewna, iż uprawa cukru i kawy udawałaby ſię wybornie w Sycylii, a zatem Króleſtwo Neapolitańskie obeszłoby ſię bez tych płodow osadniczych. Pełno w górach Sycyliyskich szacownych marmurow, alabaſtru i agatow. Morze także znacznie wzbogaca tę szczęśliwą wyspę. Umiarkowaną iego wodę lubią po dziś dzień, iak i za czasow Ariſtotelesa, ryby zwane thon; poławiaią ſię w niey sardele, złotobrewy, korale &c. &c. — P. Scrosani Sycyliyczyk twierdzi, że Sycyliia, pomimo biednego iey ſtanu, może ieszcze wysyłać corocznie płodow za 25 mill. fr. to ieſt, zboża za 9 mill. iedwabiu za 4 mill. owocow za 1 mill. 800,000, oliwy za 2 mill. a wina za 900,000 fr. — Jeżeli handel Sycyliyski uwolnionym zoſtanie od napadu Barbarzyńcow, odzyska on dawną swą świetność, a na ow czas rolnictwo, przemysł i sztuki ożyią, mieszkańcy zaś nie zechcą bydź, iak dotąd byli faktorami sąſiadow swoich, ale sami na ſiebie pracować i handlować będą. W miarę ich u-

ſiłowania pomnoży ſię handel, a bogactwa ich mogą raz ieszcze ſtać ſię celem zawiści i niebezpiecznym szkopułem dla drugiey Kartaginy.„

Z Greifswald d. 7. Czerwca.

Wczoray w dzień imienin J. K. Mci były po paradzie woyskowey otwarte pokoie, na których przytomni wyżsi i niżsi urzędnicy mieli szczęście złożyć J. K. Mci pokorne życzenia. Niedługo potem wſiadł Król na konia i udał ſię do Stauwerhagen, dla zobaczenia dywizyi armatnych szalup, która pod rozkazami Kapitana R swall ſtoi przy Fresendorf. J. K. Mość raczył wzdłuż brzegu rzeki Peene iechać, dla przypatrzenia ſię na przeciwnym brzegu usypanem batteryom Pruskim, skąd dopiero pod wieczor powrocił.

Dziś w południe przyiechał tu Rotmiſtrz Hrabia Kalkreuth z liſtem do J. K. Mci od Jenerała Pruskiego Hrabi Kalkreutha, i zaraz po południu odiechał z odpowiedzią Królewską.

Z Berlina d. 7. Czerwca.

Polowy ſtrzelec, P. Brugemanns, który ieździł ſtąd gońcem do Londynu, iuż nazad powrocił.

Przybyły przez Husum Angielski goniec przeiechał d. 5 tedy do Wiednia do Angielskiego posła P. Pageta.

Gabinetowy Miniſter, Hrabia Haugwitz, był dwa razy w tym tygodniu na radzie u Króla Jmć w Charlottenburgu, i przedſtawił mu także Roſſyyskiego posła w Hollandyi, Hrabiego Stackelberga.

Na mocy naradzeń między Hrabią Haugwitzem i Hrabią Stackelbergiem wyprawił oſtatni onegday Barona Holland gońcem do Króla Szwedzkiego.

Królowa Jmć wyieżdża d. 15 t. m. do wod Pyrmontskich.

Pobiegł ſtąd goniec do Petersburga.

Z Monachium d. 27. Maia.

Króleſtwo Jchmość oglądali wczoray dzieło hydrauliczne, nad którym pracuią w okolicy naszego miaſta. Przeieżdzali ſię na bacie po nowey Izerze, długiey na 6 tyſięcy ſtóp, a szerokiey w wielu mieyscach na 10 ſtóp. Tamy nowo założone, ciągnące ſię na 10,550 ſtóp długości, robią sztuczne dla rzeki koryto, którey wyiewom zapobiegaią, grobla usypana na trzy ćwierci mile chroni bardzo wiele wiosek. Autor tego dzieła, który razem ieſt iego dyrektorem, tayny Radca Wiebeking, okazał na mieyscu Królowi Jmc, pożytki tego nieporownanego przedſięwzięcia, i Król Jmć okazał swoie ztąd ukontentowanie.

Tegoż wieczora o 8 godzinie ukończono pryncypalną tamę i wpuszczono rzekę w kanał otwarty iuż od 13 t. m. Głębokość tey tamy w ſtosunku do iey wysokości ieſt od 25 do 28 ſtóp. Gorąco, które ſię czuć dało wcześniey, sprawiło, iż muſiano śpieszniey pracować dla znacznego wezbrania rzeki. W czaſie roboty architekt hydrauliczny P. Burgarz, pokazał niespracowaną gorliwość. Prędkość wody, koło samey tamy była od 2 do 12 ſtóp na sekundę: można to dzieło liczyć między naydoskonalsze w tem rodzaiu.

Z Rzymu d. 19. Maia.

Kardynał Fesch, Miniſter Francuzki przy naszym dworze, opuścił dziſiay rano tę ſtolicę.

W niedzielę oſtatnią, obchodzono tu z wielką okazałością, akt błogosławienia Jezuity Franciszka de Hieronimo. J. S. wyglądał mizernie i blado.

Przybywaią tu czeſto officerowie Francuzcy dla zabawienia ſię przez dni kilka, na mocy pozwolenia.

DODATEK

DO Nru. 50.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 22. CZERWCA 1806.

Z Hagi d. 7. Czerwca.

Nasz W. Pensyonarz złożył iuż swoy urząd. Wczoray odprawiło zgromadzenie wielowładnych nadzwyczayne posiedzenie, na którym czytane było następuiące iego pismo:

"Wielowładni Panowie! Jakkolwiek miałem od dawnego czasu słuszne przyczyny z powodu osłabionego zdrowia, a mianowicie nieszczęśliwey choroby oczu usunąć się od trudnych obowiązków rządu; uczucie wszelako bydź moiey oyczyznie użytecznym, zwłaszcza w wybuchłey woynie, w którą kray nasz był wplątany, a woyska nieprzyiacielskie zbliżyły się do naszych granic, wstrzymywały mnie od tego i zdawało mi się to bydź rzeczą mniey przyzwoitą. Lecz teraz, Wielowładni Panowie! ustaią te nagłe powody, a przekonanie, iż dalsze moie usługi w ninieyszym stanie moiego zdrowia i teraźnieyszem położeniu moiey oyczyzny nie mogą bydź istotnie użytecznemi, zniewala mnie do złożenia urzędu, którego nie mogę dłużey z użytkiem dla moich współziomkow, a dogodnie dla mnie odbywać. Korzystam przeto z pozwolonego mi prawa 41 artykułem konstytucyi i składam na mocy iego przez ninieysze pismo moy urząd W. Pensyonarza na łono zgromadzenia Wielowładnych Panow. Opuszczam ten urząd z wewnętrznym przekonaniem, iż wszystko czyniłem dla dobra moich współziomkow, co tylko w mocy moiey było; opuszczam go z czuciem serdeczney wdzięczności za wiele dowodow połozonego we mnie zaufania tak przez zgromadzenie Wielowładnych, iako też moich współziomkow. Składam zato wszystkim członkom zgromadzenia Wielowładnych i całemu narodowi szczere moie podziękowanie z tem zapewnieniem, iż pamięć tego cieszyć mnie będzie w oddaleniu. Przerywaiąc przez ninieysze oddalenie się bliskie stosunki, które mnie przez moy urząd z zgromadzeniem Wielowładnych łączyły, proszę Wszechmocney Opatrzności, ażeby moią oyczyznę, która mi nad wszystko zawsze iest miłą, wzięła w swoią opiekę, zapewniła iey pomyślność i dobro, a zatem szczęście iey mieszkancow, Wielowładnych zaś Panow, wraz z ich familiiami błogosławieństwem swem obdarzyła.

Podp. *R. J. Schimmelpenninck.*

Po przeczytaniu powyższego pisma wyznaczyło zgromadzenie kommisiyą, a po wysłuchaniu iey zdania wyznaczyło 4 naystar-

sze członki do oświadczenia W. Pensyonarzowi swoiego żalu względem smutnego stanu iego zdrowia, który go zniewolił do złożenia tego urzędu.

Prezydent zgromadzenia Vos van Steenwik obiął tymczasowo urząd W. Pensyonarza, a P. Leyden prezydencyą zgromadzenia.

Oprocz kommissyi zgromadzenia pożegnały wczoray P. Schimmelpenninckа członki rady stanu, Ministrowie i inni urzędnicy, który wkrotce wyiedzie do dóbr swoich.

Przez nadeszłego przeszłey nocy gońca z Paryża odebraliśmy wiadomość, że nasza deputacya stanu miała d. 5 Czerwca uroczystą audyencyą u Cesarza Jmć Francuzow. Potwierdzenie zawartey umowy między Cesarzem Napoleonem i zgromadzeniem Wielowładnych iuż wymienione zostało. Deputowani nasi wybierali się zaraz po audyencyi do wyiazdu, i są tu poiutrze na powrot oczekiwani. Nowy Król wyiedzie w parę dni za niemi, i przed końcem przyszłego tygodnia stanie w Hadze.

Gwardye naszego tymczasowego Pensyonarza udadzą się wkrotce na przeciwko Króla Ludwika do Amersfort i z nim tu powrocą. Przywiezie on z sobą 400 ludzi gwardyi Francuzkiey, ponieważ iego gwardya składać się będzie z 2200 ludzi.

Papiery nasze do zapłacenia po pokoiu podnoszą się ciągle.

Z Amsterdamu d. 7. Czerwca.

Z Oleron donoszą, iż tam stoi około 100 Pruskich, Papenburskich i t. d. okrętow, które dla zaszłych z Anglią nieprzyiacielskich krokow nie śmią wyyśdź pod żagle.

Pogłoska, iakoby koronacya nowego Króla Hollenderskiego w Amsterdamie odbywać się miała, iest rownie niepewna i zawczesna, iak inna, że Xżę Joachim ustępuie naszemu Królowi swoich kraiow, a w nadgrodę tego otrzyma królewską godność w Szwaycaryi.

Z Hanau d. 3. Czerwca.

Landgrafowi Hessen-Darmstadtskiemu przeznaczaią także podług niektórych doniesień elektorską godność.

Marszałek Bernadotte miał sobie ofiarowany od Króla Bawarskiego po oddaniu Xięstwa Auspachskiego temuż dworowi znaczney wartości upominek, ale go nie przyiął, w naygrzecznieyszych wymawiaiąc się wyrazach.

Na Sycylii większa liczba baronow i szlachty uzbroiła chłopow.

Z Wetzlaru d. 3. Czerwca.

Podług wszelkiego podobieństwa 7my korpus armii Francuzkiey w krótce z Niemiec za Ren powroci.

Pogłoska o zaięciu Xięstwa Westfalskiego była zawczesna.

Półkownik, Hrabia Rzeski Wallmoden Gimborn, iedzie do Paryża dla odzyskania Rzeskiego hrabstwa swoiego oyca.

Od brzegow Menu d. 3. Czerwca.

Podług doniesień z Paryża przeznaczona iest dla Ministra stanu Talleyranda Xiążęca godność, iak mowią, Benewento.

Przybyły na d. 24 Maia do Brunświka Pruski goniec przywiozł z Hanoweru wiadomość, że Anglicy wylądowali w znaczney liczbie do Pomeranii Szwedzkiey i łącznie z Szwedami grożą Lauenburskiemu kraiowi. D. 23 w nocy wysłano z tego powodu wiele gońcow z Hanoweru. Wiadomość ta była tem mniey spodziewana, że ostatnie listy z Londynu nic o odpłynieniu woysk nie wspominaią, w czem zachowano nay większą taiemnicę. Wszystkim znayduiącym się w Hanowerskim kraiu Pruskim korpusom iazdy wydać miano rozkazy udania się do Lauenburskiego kraiu.

Doktor Gall iedzie z Frankfortu do Wirzburga i Heidelberga.

W wielu okolicach gór Saskich panuie dotąd głod i nędza.

W Bazylei uwięziono znowu kilku kupcow za wprowadzenie i przesyłanie Angielskich towarow.

W Augszpurgu utworzono teraz instytut do szczepienia krowey ospy, w którym doświadczeni lekarze szczepic ią będą wszystkim dzieciom, a ubogim procz bezpłatnego szczepienia dadzą po 24 kr.

DONIESIENIA.

Do przedania wieś Kapelańsko w Gallicyi Wschodniey Cyrkule Bocheńskim będąca, na pół godziny drogi z Krakowa odległa, graniczy z Podgorzem. Grunta pszeniczne w rowninach 110 korcy wysiewu obeymuiące, dziesieciną żadną nie obciążone, do uprawy których pługi dworskie utrzymuią się, a pańszczyzna piesza przez ludność wsi powiększoną prawie dostarczaiącą będzie. Budynki Ekonomiczne dobre, dom nowy wygodny i w miłym położeniu, browar z gorzelnią, piwnicą murowaną, przy którym staynie, mieszkanie, dwa garce nowe z kadziami i innemi narzędziami w iak naylepszym stanie. Przy browarze młyn murowany na rzece Wildze o dwoch kamieniach, w krótce ukończony będzie na sposob Hollenderski, daley cegielnia na przeciw tey karczma murowana z kuźnią, i kamień wapienny w gruncie. Na inwentarz zostaie 16 krow doynych, stadnik, 8 wołow, 4 konie tęgie z dobrym zaprzęgiem, 2 wozy kute, 4 radła, 8 bron. Ta wieś ma 4988 zł. pol. gotowizny roczney i 400 kop zboża, łąka na swoią potrzebę wystarczaiąca, długow żadnych.

Na mocy Rozporządzenia Sądow C. i C. K. Szlacheckich Krakowskich niżey podpisany chcących i mogących nabydź ma honor uwiadomić, że na dniu 20 Czerwca r. b. o godzinie 9tey ranney w Płockach, Cyrkule Krakowskim mil 3 od Krakowa 1 od Olkusza 1 od Krzesowic odprawiać się będzie licytacya ruchomości: iako to sreber stołowych i do kawy, pereł, brylantow, sukien damskich, futer, bielizny tak osobistey iak stołowey &c. chcący zatem co nabydź w dniu i godzinie wyznaczoney raczą się z pieniądzmi stawić. W Zarnowcu dnia 8 Junii 1806.

Jozef Łodzia Borzykowski, Komornik w Cyr. Krakowskim.

Z rozkazu C. i C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego d. 9 Czerwca r. b. wypadłego, pozostałe po ś. p. JW. Jmć X. Jozefie Olechowskim, Suffraganie Krakowskim, w rożnych wsiach przez niego posiadanych, bydła, konie, owce, woły, trzoda, sprzety i naczynia gospodarskie, tudzież browarniane przez publiczną Licytacyą d. 18. Czerwca r. b. i następnych dni z rana i po południu w wsi Węgrzce milę iednę od Krakowa leżącey za gotowe pieniądze sprzedane zostaną.— Zyczący sobie co nabydź, raczą się w zwyż wyrażoney wsi Węgrzce znaydować. *Raczyński, Komornik Krakowski Sądowy.*

Floryan Kotrowski lub innym nazwiskiem odmienionym Katszyński, od lat 15 poiąwszy za żonę Apolonią Osiowską w mieście Sławkowie, z tąż przemieszkawszy lat 6 i troie dzieci z nią miawszy, teyże lat temu 9 odszedł. Jak była wiadomosc w kray Cesarski udał się, i dotąd o życiu lub śmierci iego żadney wiadomości powziąść nie można. Uprasza przeto ta biedna opuszczona żona na miłość Chrześciańską i wszelkie obowiązki ludzkości, aby ktokolwiek maiąc wiadomość o życiu lub śmierci iego do Kantoru Gazety Krakowskiey znać dać raczył.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Tedeuszowi Reklewskiemu: że Ludowika Radzimirska u sądow tych — o przeięcie sprawy przez Pana Józefa Jurkowskiego i Maryannę Lewandowską względem 3000 ryń. i 379 ryń. 16 kr. wniesioney — żałobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Tadeuszowi Reklewskiemu adwokata tuteyszego Józefa Lewickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z któ-

rym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 5 Sierpnia 1806 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
F. Pohlberg.
Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod:
W Krakowie dnia 7. Maia 1806.
Paumïnger.

Podaie się do wiadomości, iż w C. i C. K. Dyrekcyi policyi Krakowskiey złożony został rzekomo znaleziony zegarek złoty kieszonkowy; właściciel iego iest przeto wezwany, aby się do powyższego urzędu o niego z dowodami zgłosił. W Krakowie d. 14 Czerwca 1806.

Na d. 13 b. m. i roku pod liczbą 2272 złożone zostały w tuteyszey C. i C. K. Dyrekcyi policyi różne wyprawne skory, które chłopi mieli znaleść. Oznaymuie się przeto ninieyszem z tym dodatkiem każdemu, który ma do nich prawo, aby się z prawnemi dowodami do powyższego urzędu zgłosił. W Krakowie d. 14 Czerwca 1806.

Dnia 15 Lipca t. r. odprawiać się będzie licytacya w tuteyszym Cyrkularnym Krakowskim Urzędzie mieyskich Słomnickich i Skały dochodow to iest z Słomnik:

	Propinacya.			
	Łąki cena fiskalna	140	zł. ryń.	— —
	Targowe i postoyne	130	— —	3 kr.
	Ratusza z mieszkaniem i izbą szynkowną . .	85	— —	37½ —
Z Skały.	— Propinacya	240	— —	— —
	— Targowe i postoyne	57	— —	15 —

Życzący sobie maią się wspomnionym dniu z zaopatrzeniem się 10tey części ceny fiskalney w kancelaryi tuteyszey znaydować. W Krakowie d. 14 Czerwca 1806.

Baum.

Z strony Magistratu Królewiczowsko-Xzżęcego miasta Cieszyna w Szląsku podaie się do publiczney wiadomości, iż po zmarłym tuteyszym Ceruliku P. Leopoldzie Peter przez publiczną licytacyą na rzecz pozostałych sierot sprzedana zostanie więcey daiącemu uprzywileiowana izba do golenia, na co oznaczone są dzień 18 Czerwca, 9 i 30 Lipca o godzinie 10 z rana w tuteyszym Ratuszu. Życzący sobie kupna proszeni są, aby się w oznaczonych wyżey dniach z tym dodatkiem stawili, iż każdego czasu mogą się o warunkach sprzedarzy w kancelaryi ratuszney dowiedzieć. W Cieszynie d. 24 Maia 1806.

Dnia 15 Lipca t. r. odprawiać się będzie Licytacya mieyskich Olkuskich iako też i Wolbromskich realności to iest w Olkuszu

Propinacyi cena fiskalna . .	2162	ryń.
Polowanie w Lasach . . .	16	—
Targowego i postoynego . .	100	—
Wyszynk Wina . . .	20	—
W Wolbromie dom szynkowny z prawem szynkowania, targowe i postoyne	251	—

Życzący sobie zaarędowania wspomnionych dochodow, ma się wspomnionego dnia w kancellaryi dystryktowey Olkuskiey znaydować. W krakowie d. 14 Czerwa 1806.

Baum.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 50.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 28. Czerwca 1806.

DONIESIENIA.

Ukaranie rzemieślników tyczące się tymże uwiadomia się.

Na mocy wypadłego wysokiego praesydialnego rozporządzenia pod dniem 22gim Stycznia t. r. są następuiący rzemieślnicy z strony C. i C. K. policyi dyrekcyi w mieśiącu Maiu ukarani.

1) Piekarka pieczywa czarnego za wagi niemaiący żytny chleb 14 dniowym aresztem i 2 dni o chlebie i wodzie, ponieważ w wykroczeniu drugi raz postrzeżoną została.

2) Piekarz pieczywa białego za niedoważaiące bułki, 8 dniowym aresztem, 2 dni o chlebie i wodzie.

3) Mączniczka za ociąganie się sprzedania mąki 3 dniowym aresztem pierwszy i ostatni o chlebie i wodzie.

4) Mącznicka za sprzedanie mąki wyżey nad taxę naznaczoney 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

5) Piekarka pieczywa czarnego za wagi niemaiący żytny chleb 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

6) Mącznik za nieprzysposobienie się w mąkę 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

7) Mącznik za nieprzysposobienie się w mąkę 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

8) Piekarka czarnego pieczywa za wagi niemaiący żytny chleb 8 dniowym aresztem dwa dni o chlebie i wodzie.

9) Rzeźniczka za opieranie się sprzedania mięsa 8 dniowym aresztem 2 dni o chlebie i wodzie.

10) Piekarz pieczywa białego za wagi niemaiący biały chleb 14. dniowym aresztem dwa dni o chlebie i wodzie, ponieważ po drugi raz wykroczył.

11) Rzeźnik za opieranie się rewizorom 24 godzinnym aresztem o chlebie i wodzie.

12) Mącznik za pomieszanie mąki pszeniczney spoślednią 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

13 Mącznik za pomieszanie mąki pszeniczny spoślednią 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

14) Mącznik za pomieszanie mąki pszeniczny spoślednią 50 ryń. do mieyskiego funduszu.

15) Piekarz czarnego pieczywa, za wagi niemaiący żytny chleb 10 ryń. do mieyskiego fund.

16) Mącznik za sprzedanie mąki wyżey nad taxę naznaczoney 50 ryń. do mieyskiego funduszu. W Krakowie dnia 4go Czerwca 1806.

C. i C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey Panu Antoniemu Sawickiemu i Pani Agnieszce z Sawickich Podniesińskiey, ninieyszym Edyktem wia-

domo czynią, że Pani Franciszka Sawicka, Katarzyna z Sawickich Paprocka, i Franciszka Trembicka w sprawie wyiawienia pod przysięgą maiątku niegdy po Franciszku Sawickim pozostałego, na dniu 7 Marca r. b. do Nru 2536 przeciwko nim do Sądu tego załobę podały, i pomocy sądowey dopraszały się. —— Gdy zaś te Sądy dla ich niewiadomego bawienia się im tu'eyszego sądowego adwokata Moraczewskiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego oni ninieyszym Edyktem napominaią się, aby na dzień 15 Lipca r. b. do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy, dokumenta i dowody swey sprawy oddały, lub innego adwokata za obrońcę sobie obrali, tego sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy użytecznym bydź osądzą, ażeby sprawy nie zaniedbały, gdyż szkodę iaką stąd może wyniknąc mogącą, samiby sobie przypisac byli winni.

Dan w Lublinie dnia 13 Kwietnia 1806 roku.

B. Gołaszewski.
Domasławski
J. G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie opiekunow małoletnich po niegdy Józefie Wichterle pozostałych Franciszki Wichterle wdowy i Franciszka Slepiczki dom pod Nrem 62 na Kaźmirzu stoiący dawno Franciszka Wichterle własny za summę 1144 zł. ryń. 22½ kr. sądownie oszacowany dnia 18 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie.

1) Aby każdy chęc kupna maiący 10 część ceny szacunkowey iako zakład przed licytacyą złożył.

2) iż kupiciel cénę wylicytowaną w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego tym pewniey złożyć powinien bo inaczey na iego expens nowa licytacya przedsięwzięta zostanie. Wszyscy więc chęć kupna maiący w wspomnionym dniu i miyscu znaydowac się maią. Naostatek wszyscy wierzyciele napominaią się, aby nieczekaiąc osobnych przypozwań prawa swoie lub pretensye do protokołu licytacyi tym pewniey wnieśli, gdyż inaczey co do podziału wylicytowaney summy żaden wzgląd na nich napotem miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodzinski.
Hohn.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 30. *Maia* 1806.
Morawski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa wiadomo czyni, iż dwadzieścia trzy beczek wina, i sto czterdzieści sześć batelek wina, Jana i Magdaleny Rychterow właściwych na żądanie W. JP. Jozefa Bartscha na zaspokoienie summ zł. pol. 2250, 2000, 4000 i ryń. 2500 dnia 24 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana i w następuiące dni w domu pod Nrem 333 na Szewskiey ulicy więcey ofiaruiącemu za gotowe pieniądze sprzedawane będą. Wszyscy przeto chęć kupna maiący, w rzeczonym dniu i mieyscu maią się znaydować, wolno iednak iest szacunek tychże win w registraturze mieyskiey widzieć.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa
Dnia 28 Maia 1806.
Morawski.

krość nie stała się, zapomogi te dopiero po skończonym pierwszym roku powinny bydź zwrócone; które iednak przy intromissyi będą weryfikowane i konsygnowane. — 5) Chcący kupić zakład w summie 5000 zł. ryń. przed licytacyą zaczynać się maiącą złożyć obowiązany iest. — 6) Ponieważ cena przez naywięcey daiącego ofiarowana do sądowego depozytu C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich złożona bydź powinna, przeto tenże naywięcey daiący we 14 dniach tam złożyć obowiązanym iest, a zapobiegaiąc beznżytku, dosyć iest, ieżeli tylko połowę ceny złoży, druga zaś połowa do dalszego sądowego rozporządzenia za poprzedniczą trzechmiesięczną awizacyą na prowizyi po 5 od sta na tychże dobrach zostanie. — 7(Kupuiący obowiązanym iest w moc ofiarowaney ceny symmę 240,000 zł. pol. iako to 10,000 czer. zł. w złocie, 1 czer. zł, po 24 zł. pol rachuiąc, a to zachowuiąc te kondycye w summie do depozytu złożyć maiącey się. — 8) Dekret dziedzictwa wydany i intromissya dopuszczona zostanie, skoro kupuiący kwit na złożone do sądowego depozytu połowę ofiarowaney ceny, od C. K. Sądow Szlacheckich Lwowskich wydane, a drugą połowę teyże ofiarowaney ceny zabezpieczy. — 9) Kupuiący warunki te dopełnić pod rygorem stracenia zakładu i z iego niebezpieczeństwem rozpisania nowey licytacyi obowiązanym iest, że nakoniec — 10) Tem końcem, ażeby z pewnością wiedzieć można, iakie długi prawem hypoteki na wzmiankowanych dobrach znayduią się, wszyscy wierzyciele, którzy może na tych dobrach prawo hypoteki maią, stosownie do Naywyższego dekretu dtto 22 Sierpnia 1797 r Patentu dtto 11 Września 1797 obowiązani są na ninieysze ogłoszenie mieć baczność, i ażeby ich prawom hypoteki iaka szkoda nie stała się czuwać, owszem na terminie licytacyi oryginalne dokumenta swych praw okazać, ażeby i rzetelność i pierwszeństwo onych można rozpoznać, inaczey po skończoney licytacyi żażalenia ich względem poniesioney szkody więcey wysłuchane nie będą, to iest: ani przeciwko kupuiącemu dóbra, ani do samych dóbr żadnego prawa mieć nie będą, lecz swey satysfakcyi z ceny licytacyi, ieżeliby takowa podług pierwszeństwa wzgłaszaiących się wierzycielow wystarczyła, lub z innego dłużnika maiątku poszukiwać przymuszeni zostaną. *B. Gołaszewski.*

Reinl.

Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubels. Gallicy Zachodniey.
Dnia 30 Kwietnia 1806 roku.
Rayski.

Dobra do C. i C. K. funduszu należące, które pod dniem 14 Kwietnia r. b. publicznie nalicytowane zostały, podług daney deklaracyi odstępuią Licytanci, z racyi tedy nowa ustanawia się na dzień 20 Czerwca r. b. licytacya, która w C. i C. K. Urzędzie Cyrkularnym przed południem agitować się będzie. — Dobra te pod rządem prefektury Słomnickiey zostaiące nazywaią się Opatkowice i Czaple małe.

Pretium fisci przy Opatkowicach iest	. . .	10,000 ryń.
Toż samo —— Czaplach małych	. . .	7067 —

Każdy do licytowania chętny ma bydź zaopatrzony w wadium od sta po 15 ryń. Kondycye arędowne te same będą, ktore za pierwszym razem były, każdy chęć maiący zaprasza się, owi iednak, którzy się z kontraktu zrucili, do licytacyi przypuszczeni nie będą.

W Miłościcach przy Słomnikach d. 10 Czerwca 1806.

Jos. Luka rządca i Pref,

Na Relacyą tuteyszego C. i C. K. Appelacyynego Trybunału J. C. i C. K. Mci z tym przełożeniem uczynioną: Ze częstokroć exekucye sądowych wyrokow, na mocy których strona prawem przekonywaiąca, w possessyą dóbr wprowadzona, lub sekwestracya tychże dóbr przedsięwziętą bydź ma, przez to spóźniane i zawiedzione bywaią, iż dłużnik uprzedzaiąc prośbę o exekucyą, tako we dobra w arędę wypuszcza, lub innym sposobem ich użytkami rozrządza - a zatym strona w possessyą wprowadzona bydź maiąca, wprzod z takowym przez dłużnika wprowadzonym posiadaczem kilkoletni processs przewodzić musi. — Mocą naywyższego Na-

dwornego dekretu, na dnia 2gim Maja r. b. wypadłego, rezolwowano iest. — Ze komornikow którym wprowadzenie do posseſſyi z ſtrony Sądu nakazane bywa, w dopełnieniu tych nakazow sprzeciwienia ſię i opozycye takich poſiadaczow dobr, których poſiadanie na prawie tabularnym ſię nie gruntuie, wſtrzymywać i zaſtanawiać nie powinny. — Gdy zaś opozycye przeciw wprowadzeniu do Poſſeſſyi z ſtrony trzeciego poſiadacza zanieſione gruntuią ſię na prawie Tabularnym, na ów czas komornicy, ani do wprowadzenia w poſſeſſyą gwałtownie przyſtępować, ani rozsądzenia prawa pierwszeńſtwa sobie przywłaszczać powinni, lecz iedynie od ſtrony sprzeciwiaiącey ſię wprowadzeniu do poſſeſſyi, dowod ściey prawa Tabularnego odebrać, i Relacyą Sądowi Szlacheckiemu uczynić maią, a ten Sąd ieſt obowiązanym krótki termin do słowney rozprawy naznaczyć, i żadney przewłoki niedozwalaiąc rozprawę przedſięwziąść, i co prawo wskazuie rozpoznać. — Ta więc Jego Cesarskiey i Cesarsko-Królewskiey Mości Rezolucya, wszyſtkim, i każdemu do powszechney podaie ſię wiadomości.

Lewiński V. P.

Z Rady C. i C. K. Trybunału Appell. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 10 *Maia* 1806 *roku.*

Stojowski.
Rottmann.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wiadomo czynią tym Edyktem wszyſtkim którym o tem wiedzieć należy: że dnia 25 Października 1799 roku w tym tu kraiu bezdzietny umarł, którego sukceſſorowie, oprocz zgłaszaiących ſię iuż w Sądach tuteyszych z dobrodzieyſtwa prawa i inwentarza braci iego Piotra i Tomasza Bielskich, maią ieszcze bydź dzieci z brata Jana Bielskiego, tudzież z ſioſtry Katarzyny z Bielskich Lyszkowski pochodzące, a w Roſſyi, mieyscu iednak niewiadomem, mieszkaiące, których ani imiona nie są wiadome. Ci zatym z imienia i mieysca mieszkania nieznani sukceſſorowie, a nawet wszyscy owi, którzy do tego dziedzictwa w summie 1301 ryń. 48 kr. oszacowanego, a długami w summie 1465 ryń. 42 kr. obrachowanemi obciążonego, prawo iakie mieć rozumieią, Edyktem nínieyszym zwołuią ſię: ażeby deklaracyą względem obięcia dziedzictwa bez lub z dobrodzieyſtwem prawa i inwentarza w przeciągu 6 mieſięcy podali; bo inaczey dziedzictwo z zgłaszaiącymi ſię pertraktowane i ukończone zoſtanie. Dano w Krakowie d. 5 Maia 1806.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef Com. à Bubna.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.

Pauminger.

Przez C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey ninieyszym Edyktem o śmierci JP. Jana Obuchowskiego w mieſiącu Wrześniu 1796 roku w Lewartowie zaszłey, sukceſſorom iego z osób, i mięszkania niewiadomym wiadomo ſię czyni, z nakazem aby ſię ci do maiątku po tymże pozoſtałego w przeciągu roku i niedziel sześciu, tu do C. K. Sądu zgłaszali ſię, i prawa do dziedzictwa okazali, w przeciwnym zaś razie takowe dziedzictwo podług praw C. K. Fiskusowi przyznane będzie.

B. Gołaszewski.
Domasławski
Doſtenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zacho.
Dnia 6. Maia 1806.

Klimaszewski.

Stosownie do Wysokiego Gubernialnego dekretu ddto 2 Maia r. b. 15,680 ieſt mieysce pierwszego Protokolisty Concilii przy Magiſtracie Krakowskim zawakowane do osadzenia z pensyą roczną 500 ryń., z powodu którego konkurs na dzień 1 Lipca r. b. rozpisanym zoſtał z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca, opatrzywszy ſię potrzebnemi dekretami swoiey zdolności i zaświadczeniem moralności, prożby swe naydaley do wspomnionego terminu do Magiſtratu Krakowskiego podawać maią.

W Krakowie dnia 27 Maia 1806.

Dnia 1go Sierpnia r. b. przed południem będzie się ze strony Prefektury Kameralney Białopromnickie, licytacya na 3 letnie zarędowanie Karczmow to iest od 1go Listopada 1806 aż do tegoż 1809 (do którey i żydzi przypuszczeni będą) agitować, gdzie wraz possessorowi wolno zostanie wszelkie trunki (oprocz piwa) gdzie chcieć pobierać.

Pretium fisci wynosi.

Przy Karczmie Promnickiey	391 ryń. 30 kr.	
— — Zielonickiey i Troianowickiey oprocz opłacania 30 ryń. rocznie mostowego	480	— — —
— — Rakowickiey	150	— — —
— — Goreckiey	25	— — —
— — Łobsowskiey, Nowowieyskiey, z wolnym wyszynkiem na gruncie Gramatyckim	492	— — —

Resztę kondycyy przy licytacyi oznaymią się, i musi każden ochotnik, z 10 procętnym wadium się zaopatrzyć, bo bez gotowego złożenia tegoż do licytacyi przypuszczony nie będzie.

W Białym Promniku dnia 6go Czerwca 1806.

Jozef Widmann Prefekt.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi zachodniey, niniey szym publicznym Edyktem powszechnie wiadomo czynią, że część pupillarna po niegdy Franciszku Niklewiczu pozostała, w Chudey Woli i Węgielcach, w Cyrkule dawniey Radzyńskim leżąca, tudzież część Niklewiczow dóbr Wolica, Woyciechow, i Brzeziny w Cyrkule Lubelskim będące, w tuteyszym Sądzie na dniu 28 Czerwca roku b. o godzinie 3ciey po południu przez publiczną licytącyą na lat sześć w dzierżawną possessyą od 1 Lipca 1806 roku zaczynać się, a z 1 dniem Lipca 1812 roku kończyć się maiącą, pod następuiącemi warunkami wypuszczone będą. — Ze 1) części w Chudey Woli i Węgielcach, za szacunek (pretium fisci) podług inwentarza urzędownie zrobionego, którego kopią w registraturze tuteyszego Sądu, każdemu wyiąć wolno iest, roczny czynsz w kwocie 872 zł. pol. 11½ gro. albo prościey po odtrąceniu publicznych podatków w summie 50 zł. pol. 8 gr. den. płacić się maiących, w kwocie resztuiącey 822 zł. pol. 3 gr. 2 den. ustanowia się. — Jaki zaś czynsz roczny części w Wolicy, Woyciechowie i Brzezinach za pretium fisci założy się, z niebawnie przysłać się maiącego do tuteyszego Sądu urzędownie zdziałanego ekonomicznego inwentarza, przez każdego w registraturze zobaczyć się maiącego, przy samey licytacyi, przez zesłaną kommissyą ogłoszono będzie. — 2) Naywięcey daiący roczny czynsz z góry, to iest na dniu 1 Lipca każdego roku, do sądowego depozytu tuteyszego Sądu złożyć powinien będzie. — 3) Każdy chęć dzierżawienia maiący przed zaczęciem licytacyi, za wadium połowę rocznego prowentu z inwentarza okazuiącego się złożyć powinien będzie, naywięcey daiący zaś po skończoney licytacyi porachowawszy złożone wadium resztę do dopełnienia naywięcey ofiarowanego przez siebie rocznego czynszu w 8 dni do sądowego depozytu wnieść, i kaucyą za niespustoszenie dóbr, rocznym prowentem odpowiadaiącą w 4ch niedzielach w tuteyszym Sądzie złożyć obowiązany będzie, a to pod rigorem utracenia wadium i possessyi. — 4) Possessor przy dokończeniu possessyi, takie zasiewy zostawić powinien będzie, iakowe przy obięciu possessyi na gruncie zastał.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Wolf.

Z Rady Ces. i C. K. Sądow Prow. Szlach. Lub. Gall. Zachod.
Dan w Lublinie dnia 17 *Maia* 1806.
Klimaszewski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi Zachodniey JP. Franciszkowi Xaweremu Hrabi Branickiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że JP. Władysław Hrabia Branicki sprawę przeciwko sobie z strony JP. Antoniego Wereszczaka o

)2(

summę 600,000 zł. pol. wnieſioną, iemu oznaymuiąc, dnia 20 Marca r. b. do Nru 3214 tym końcem żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego adwokata Dederkę, za obrońcę z iego szkodą i kosztem uſtanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey Sądowey uſtawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego on niniejszym Edyktem napomina ſię, aby w przeciągu 90 dni deklerował ſię czyli sprawę samemu oznaymiącemu powierzyć, czyli z nim łącznie bronić zechce, tymkońcem tedy uſtanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata za patrona sobie obrał, tego Sądowi wymienił, i to zprawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, ażeby sprawy swey niezaniedbał, gdyż szkodę iaką ſtąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey.
Dan w Lublinie d. 30 *Kwienia* 1806.
Wicha.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Michała Zabickiego licytacya dworku tu w Lublinie na gruncie Dyski gościniec pod Nrem 30 ſtoiącego, tegoż Michała Zabickiego własnego podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub w czasie licytacyi w Regiſtraturze przeyrzeć ſię mogącego do zł. ryń. 440 kr. 10 urzędownie oszacowanego dnia 30 Czerwca 1806 o godzinie 9tey z rana w mieyscu magiſtratu tuteyszego odprawiać ſię będzie, gdzie więcey ofiaruiący ſtosownie do uſtawy sądowey §. 436. Długi natymże dworku zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na ſiebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przedmowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąć wzbraniali, dla tego wszyscy na pomienionym dworku hypotekowiani wierzyciele na tenże termin ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywaią ſię, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie nieſtanęli, ani przeciwko kupuiącemu, albo ten dworek przeymuiącemu, ani do tego dworku żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 23 Maia 1806.

J. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina, iako Sąd do ipertraktowania maſſy krydalney żyda Każmierskiego, Józefa Leib Liebhaber, przez wysoki C. K. Apellacyyny Trybunał delegowany, niniejszym publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie; iż na żądanie tymczasowego kuratora maſſy krydalney przerzeczonego żyda Każmierskiego Jozefa Leib Liebhaber, żyda Izraela Zamoyskiego Szafir, licytacya dwoch kamienic, do pomienioney maſſy krydalney należących, w Każmierzu dolnym pod Nrem 11 i 60 ſtoiących, z których iedna pod Nrem 11 do zł. ryń. 8237 kr. 50 druga zaś pod Nrem 60 zł. ryń. 356 sądownie oszacowane na dniu 30 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w mieyscu magiſtratu Każmierskiego, pod kondycyami naſtępuiącemi odprawiać ſię będzie, iako to 1) iż każdy licytować chcący pomienione kamienice 10 część szacunku uſtanowionego iako wadium zaraz złożyć, resztuiącą zaś summę szacunku ofiarowanego w przeciągu dni 14 po licytacyi do depozytu tegoż magiſtratu Każmierskiego złożyć obowiązanym będzie. 2) Po złożeniu całkowitym ofiarowanego szacunku dekret dziedzictwa ſtąd wydany i intromiſſya dozwolena zostanie, co ſię

mú tyczy Rumacyi posiadaczów z naiętych mieszkań tak pierwszey jako i drugiey kamienicy, ta dopiero po upłynieniu trzymiesięcznym, od dnia otrzymania intromissyi, nastąpić powinna będzie. Dla czego wszyscy nabydź sobie życzący na oznaczonym dniu i wyżey wyrażonym mieyscu znaydowac się maią. Dan w Lublinie dnia 23 Maia 1806.

F. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. i K. Miasta Lublina.
Świderski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, Pani Emilii z Xżąt Sapiehow Jelskiey ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pani Anna z Xiążąt Sapiehow Potocka, w punkcie ieżeli sprawę przeciwko sobie od Pani Maryanny Xiężny Czetwertyńskiey o summę 65,400 zł. pol. wniesioną, wspolnie znią bronic zechce, żałobę do Sądu tego podała, i pomocy sądowey dopraszała się. —— Gdy zaś te Sądy dla iey w kraiu Rossyyskim bawienia się, iey tuteyszego sądowego adwokata Madan, za obrońcę z iey szkoda i kosztem ustanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego ona niniejszym Edyktem napomina się, ażeby stosownie do §. 50 ustawy sądowey w 14 dni do dania deklaracyi się stawiła, i obranemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddała, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrała, tego Sądowi wymieniła i to z prawa czyniła; co do obrony swey sprawy użytecznym bydź sądzi, aby swey sprawy nie zaniedbała, gdyż szkodę iaką ztąd wyniknąć mogącą, samaby sobie przypisac była winna.

Dan w Lublinie dnia 28. Kwietnia 1806.

B. Gołaszewski.
Domasławski.
J. G. Reinl.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniey.
Łuczyński.

Ces. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, niniejszym publicznym Edyktem wiadomo czynią, że dobra Mińsko z przyległościami, P. Piotra Borzęckiego własne, w Cyrkule Siedleckim leżące, w summie 945,566 zł. pol. 20 gro. podług dzieła szacunkowego w Registraturze tuteyszego Sądu, albo przy samey licytacyi obaczyc się mogącego sądownie oszacowane, na wdanie się P. Jana Antoniego dwoyga imion Nofck, na dniu 1 Sierpnia 1806 roku o godzinie 9 z rana w tuteyszym C. i C. K. Sądzie Szlacheckim Lubelskim przez publiczną licytacyą pod następuiącemi warunkami przedane będą: — Ze 1) Cały klucz dobr Minska na pięć części podzielony, iako to: *a.* Dobra Minsk z przyległościami Kiędzierak, Arynow, Dłuska, Wolka Mińska, Stańkowizna, Cielechowizna i Jakionka w summie 545,556 zł. pol. *b.* Stoiadła Folwark z karczmą blisko wsi Kobierna w summie 156,902 zł. pol. 10 gr. *c.* Folwark Niedziałka w summie 140,696 zł. pol. *d.* Folwark Oxiny w summie 62,167 zł. pol. *e.* Folwark Mikanow w summie 40,245 zł. pol. oszacowane, częściami przedany będzie. — 2) Chęc kupienia maiący, przed zaczęciem licytacyi 20tą część szacunku za wadium złożyc powinni będą. — 3) Naywięcey daiący w terminie 14 dni po skończoney licytacyi trzecią częsc szacunku z licytacyi wypasc maiącego do sądowego depozytu złożyc ma, zaś dwie trzecie części do dalszego sądowego rozporządzenia na dobrach zostać maią, i dla otrzymania tych dwoch trzecich części summy z licytacyi wyniknąć maiącey, zupełnego zabezpieczenia w dekrecie dziedzictwa doda się, że pozostały ten szacunek przy przedanych dobrach podług §. 436 i 450 sądowey ustawy przekładu łacińskiego, zostaią. — 4) Naywięcey daiący za poprzedzaiącym trzymiesięcznym sądowym wywypowiedzeniem pozostaiącą summe pod rygorem utracenia wniesionego quantum i nowey iego szkodą przepisac się maiącey licytacyi zapłacic, i od teyże summy szacunkowey pozosta-

iącey, aż do czasu zupełnego wypłacenia prowizyą pskż od ftą rachować się maiącą złożyć powinni będą. — 5) Gdy w dobrach Mińsk, części lasow znayduią się, ktore do detaxacyi dla tego nie wchodziły, że ieszcze w sprzeczce są, naywięcey daiący także takowe wątpliwe prawo do szacunku 10,000 zł. pol. wyniesione nabędzie, gdzie w swoim czasie podług proporcyi wniesionego szacunku każdego cząstkowego dobra kwestyonowany las applikowany będzie. — 6) Naywięcey daiący z trzeciey części szacunku z licytacyi w proporcyi każdego dobra ofiarowanego, summy 1000 czer. zł. 1807 czer. zł. i 151 czer. zł. w złocie do sądowego depozytu złoży. — 7) Tym końcem, ażeby z pewnością wiedzieć można, iakowe długi na tychże dobrach prawem hypoteki znayduią się, i ktorzy wierzyciele z szacunku zaspokoić się powinni, wszyscy wierzyciele na tychże dobrach prawo hypoteki maiący podług nadwornego dekretu pod dniem 22 Sierpnia 1797 i Patentu pod dniem 11 Września 1797 na ninieyszy Edykt uważni bydź maią, tudzież, aby ich prawom iaka szkoda nie stała się czuwać, owszem na terminie licytącyi oryginalne dowody praw swoich złożyć powinni będą, ażeby i należność i pierwszeństwo tychże uznane bydź mogło, inaczey bowiem po skończoney licytacyi, z żałobą o poniesione szkody słuchani nie będą: to iest ani przeciwko kupicielowi dóbr, ani przeciwko samym dobrom żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey satysfakcyi z szacunku licytacyi wypaść maiącego, ieżeli taki podług pierwszeństwa zgłoszonych wierzycieli wystarczyłby, lub z innego dłużnika maiątku szukać powinni będą.

B. Gołaszewski.

Domasławski.

J. G. Reinl.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.

Dan w Lublinie dnia 29 Kwietnia 1806.

Klimaszewski.

Ces. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey ninieyszym publicznym ogłoszeniem wiadomo czynią, że dobra Giełczew w Cyrkule Lubelskim leżące, do massy sukcesyonalney niegdy Ignacego Bielskiego należące, podług aktu detaxacyi, którego w tuteyszey C. K. Sądach Szlacheckich greminalney Registraturze, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyć wolno, w cenie 422,936 zł. pol. sądownie oszacowane, d. 1 Sierpnia 1806 o godzinie 9 z rana w tuteyszych C. K. Sądach Szlacheckich przez publiczną licytacyą sprzedane będą pod następuiącemi warunkami przez opiekę proponowanemi a przez C. K. Sądy Szlacheckie Lwowskie iako instancye pupilarne zatwierdzonemi: 1) Że w tych dobrach dnie ciągłe 10,108 tylko po 1 zł. pol., dnie piesze zaś 1384 po 15 gro., także dnie piesze 3940 po 10 gro. oszacowane są, tudzież, że 6199 morgow 59 lasek, 62 sążni gruntów znayduie się, z których lasy uczynią 1419 morgow 87 lasek 23 sążni; łąki Dominikalne 29 morgow 132 lasek 71 sążni; ogrody Dominikalne 6 morgow 220 łasek; pola Dominikalne 1889 morgow 298 lasek; grunta chłopskie, z ktorych dnie pańszczyzniane odbywaią się 2029 morgow 24 lasek 72 sążni; grunta na czynsz chłopom wypuszczone 824 morgow 198 lasek 52 sążni. — 2) Znayduie się w tych dobrach woytostwo Królewskie, na które niegdy Stanisław Bielski, zmarłego Ignacego Bielskiego brat, otrzymał od Króla Polskiego 8 Sierpnia 1783 roku przywiley na 50 lat, zaczem possessya tego woytowstwa ieszcze lat 27 trwać będzie; woytostwo to w detaxacye nie weszło, od ktorego prowent za lat 27 tem sposobem żąda się, ażeby kupuiący antycypuiąc dziesięcioletni prowent prowizye sobie odciągnął, która ilość prowentu tego biorąc proporcye do ceny na dziedzictwo przy licytacyi ofiarować maiącey się ustanowiona będzie. — 3) Ponieważ wysiewy tak ozime iako reż iare w detaxacye nie weszły, te kupuiący za gotowe pieniądze podług targow Lubelskich zapłaci. — 4) Ponieważ w tem czasie znaczne poddanym zapomogi częścią przez samę opiekunkę, częścią zaś przez teraźnieyszego possessora aręndownego tychże dóbr dane są, procz tego zaś dawne remanenta u poddanych zaległy, kupuiący takowe zapomogi na siebie przyiąć, te od poddanych odebrać, i komu należeć będzie, to iest lub opiekunce, lub teraźnieyszemu possessorowi aręndownemu zwrocić obowiązanym iest, żeby zaś poddanym lub samemu kupicielowi iaka przy-

DODATEK TRZECI

DO Nru. 50.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 22. Czerwca 1806.

DONIESIENIA.

Ponieważ ſię pokazało, iż pomimo będącego i powtornie publikowanego rozporządzenia, ażeby każdy właściciel, gdy pomieszkanie prożne w swoim domu mieć będzie o tym wprzod zameldował, i pod karą 6 czer. zł. takowego nikomu naymować nie ważył ſię, dopokiby pozwolenia Magiſtratualnego nie otrzymał, to iednak wielu właścicielow domu, takiego nakazu nie zachowuią i bez wszelkiego na to pozwolenia prożne będące pomieszkania naymuią, przez co ſię urzędowi kwaterniczemu w iego czynności wielka przykrość sprawuie; więc ſię ninieyszemi ieszcze raz do publiczney podaie ſię wiadomości, iż ten właściciel, który maiąc prożne w swym domu pomieszkanie, o tym Magiſtratowi zaniedba uczynić doniesienia, i bez iego wiedzy i pozwolenia naymowawać ſię poważy, nietylko bez względu karą 6 czer. zł. ukaranym zoſtanie, ale nadto takowy skrycie zawarty naiemniczy kontrakt za nieważny poczytany i tym sposobem naięte pomieszkanie natychmiaſt na kwaterę woyskową obrocone będzie.

Gollmayer.

Z Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa dnia 9 Czerwca 1806.

Groſs.

Na mocy dekretu Wysokiego Sądu C. K. Szlach. Krak. d. 7 Maia b. r. do Nru. 5370 wydanego, licytacya pozoſtałych po JW. Maryannie z Szaniawskich Hr. Tarnowskiey Sukien, bielizny, zwierciadeł i t. d. dnia 26 Czerwca b. r. w domu JW. Hr. Tarnowskiego w Grochiey ulicy położonym. — Po tey, licytacya Rzeczy po niegdy Franciszku Kowalewskim na przedmieściu Krakowskim Piasek zmarłym, ſtosownie do dekretu Sądowego pod Nrm 17,128 b. r. dnia 14 Stycznia wydanego będzie ſię odbywać.

Dan w Krakowie d. 18. Czerwca 1806 roku.

Dominik Raczyński Komornik Sądowy.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie Opiekonow małoletnich niegdyś Franciszka Xawerego Ryszkowskiego, wdowy Elżbiety Ryszkowski i Franciszka Pugayskiego kamienica Ryszkowskich pod Nrm. 251 na Brackiey ulicy ſtoiąca i 3511 Zł. ryń. 40 kr. oszacowana, tu w Sądzie dnia 18 Lipca 1806 o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacyą pod naſtępuiącemi warunkami sprzedana będzie.

1) Kupna chęć maiący 10 część ceny szacunkowey Zł. ryń 3511 kr. 40 przed zaczętą

licytacyą to ieſt Zł. ryń. 352 iako zakład złożyć obowiązany ieſt.

2) Połowę wylicytowaney summy odiąwszy zakład w przeciągu 14 dni do depozytu złożyc obowiązany ieſt, albowiem z zgłoszenia ſię w czaſie licytacyi wierzycieli pokaże ſię czyli na tey kamienicy znayduią ſię iakie długi lub nie?

3) Druga połowa z wylicytowaney summy przy kamienicy na procent po 5/100 za złożonym chyrografem zoſtanie ſię.

4) Koszta licytacyi przyszły kupiciel podiąć obowiązany ieſt.

5) Wdowa przed wzięciem summy za połowę kamienicy wypadłey z kamienicy uſtąpić nie będzie obowiązaną. — Wszyscy przeto chęć maiący w rzeczonym dniu i mieyscu znaydować ſię maią. — Nakoniec wszyscy wierzyciele prawo zaſtawu maiący napominaią ſię, ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań, prawa swoie lub pretensye do tey kamienicy do protokołu licytacyi tem pewniey wnieśli, gdyż inaczey co do ceny szacunkowey żadnego względu na nich mieć ſię nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magiſtratu Ces. Krol: Stołecznego Miaſta Krakowa.
Dnia 30. *Maia* 1806.
Groſs Sekr.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Galicyi Zachodniey, Rozalii Librowskiey ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Jacenty i Salomeia Molęcy u tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw niey w sprawie o zapłacenie summy 280 Zł. ryń. z prowizya żałobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga doprąszali ſię. — Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla niewiadomego iey pomieszkania mieysca, albo wcale w Ces. Kr. dziedzicznych kraiach nie znaydowania ſię, iey tu będącego adwokata P. Bienkiewicza z iey niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępcę poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie; przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina ſię, ażeby w dniu 16 Mca Październiką 1806 roku albo sama ſtanęła albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe miała prawne dowody wcześnie przesłała, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrała i tuteyszemu sądowi oznaymiła, zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożyła prawnych środkow, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywała, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samey przypisać będzie powinna. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magiſtratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 30. *Maia* 1806.
Groſs.

Dnia 25 Czerwca r. b. w mieście Drohobycz tamteysza mieyska Propinacya piwa wraz z browarem piwnym i wyszynkiem wodki i miodu na półczwarta roku, to ieſt od 1 Auguſta r. b. aż do końca 8bra 1809 przez publiczną licytacyą w arędę wypuszczona zoſtanie. Życzący sobie więc zaarędowania maią ſię na 25 Czerwca w Drohobyczu znaydować i przy licytacyyney kommiſſyi zgłosić. W Krakowie d. 9 Czerwca 1806.

Ponieważ dla osadzenia przy kaſſie Cyrkularney w Biały zawakowanego Officyaliſty mieysca z pensyą roczną 600 ryń. i w kaſſie Cyrkularney Stanisławowskiey tamteyszego Pisarza z pensyą 300 ryń. konkurs rozpisany zoſtał, więc ſię toż z tym dokładem do wiadomości podaie, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prosby swe potrzebnemi wiary go-

dnemi zaświadczeniami opatrzone, naydaley do 30 Czerwca r. b. do Wysokiego kraiowego Prezydyum podawać maią. W Krakowie d. 12 Czerwca 1806.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Stanisławowi Czyszkowskiemu: że Pan Woyciech Olszowski u sądow tych — o zapłacenie summy 2000 zł. pol. czyli 500 ryń. z prowizyą od dnia 25 Sierpnia 1803 roku rachoważ się maiącą i kosztem prawnym — żałobę na niego, tudzież na Annę z Dziewulskich Zawiszyną i na Samuela Szwykowskiego podał, i o pomoc Sądu, i ile sprawiedliwość wymaga, prosił. —— Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdze on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Stanisławowi Czyszkowskiemu, adwokata tuteyszego P. Pana Kregczyka, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby, w czasie przyzwoitym, to iest w przeciągu 90 dni, ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniey sze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu Ces. Kr. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. *Sądow Szlacheckich Krakowsk: Gallicyi Zachodniey.*
W Krakowie dnia 6. Maia 1806.
Elsner.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, Józefowi i Józefie Moratzym małżonkom ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Antoni Altmann do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw nim w sprawie o zapłacenie summy 1000 zł. ryń. z prowizyą i kosztami prawnemi żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego ich pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, im tu będącego adwokata Pana Adama Ekielskiego z ich niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto nieyszemi w tym zamiarze napominaią się, ażeby w dniu 16 miesiąca Października roku 1806 albo sami stanęli albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe mieli prawne dowody wcześnie przesłali albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środkow, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samym przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gollmayer.
Hirschberg.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa
Dnia 30. *Maia* 1806.
Maiewski.

W kancellaryi mieyskiey Skalmirskiey dnia 15 Lipca r. b. z rana o godzinie 9 będzie
1) Dochod z wina za fiskalną cenę 103 ryń.
2) Targowe i brukowe za fiskalną cenę 555 ryń. na rok ieden przez publiczną licytacyą wypuszczone. Zyczący sobie zalicytowania opatrzywszy się 10 procentowym wadium ma-

ią ſię na wzwyż wspomnionym dniu w kancellaryi mieyskiey Skalmierskiey znaydow ać.
W Krakowie dnia 9 Czerwca 1806.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie W. Katarzyny Graiewskiey prawnie przekonywaiącey, licytacya kamienicy tu w Lublinie pod Nrem 86 ſtoiącey, Marcina Klemenca prawnie przekonanego własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzednicze lub w czaſie licytacyi w Regiſtraturze przeyrzeć ſię mogącego do zł. ryń. 12,118 kr. 22 urzędownie oszacowaney dnia 9go Lipca 1806 o godzinie 10tey z rana w mieyscu magiſtratu tuteyszego odprawiac ſię będzie, gdzie więcey ofiaruiący ſtosownie do uſtawy sądowey §. 436. Długi nateyże kamienicy zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na ſiebie przyiąc obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przedumowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąc wzbraniali ſię, dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy hypotekowani wierzyciele na tenże termin ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią ſię, gdyż przeciwnie ktorzyby na pomienionym terminie nieſtaneli, ani przeciwko kupuiącemu, albo tę kamienicę przeymuiącemu, ani do tey kamienicy żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Na oſtatek także czyni ſię wiadomo, że ieżeli nikt szacunku powyżey uſtanowionego nieofiaruie, kamienica przerzeczona za poniższą cenę szacunkową sprzedana zoſtanie.

Dan w Lublinie dnia 20go Maia 1806.

J. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Senatu Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Swiderski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, P. Stanisławowi Bielińskiemu ninieyszym publicznym Edyktem wiadomo czynią, że P. Walenty Kurosz w sprawie wyiawienia i dowiedzienia całego maiątku na dniu 28 Kwietnia 1806 do Nru 4716 tudzież PP. Filip Garlicki, Ignacy Wierzbowski, i Stanisław Szymaniecki w sprawie otworzenia na całym pozwanego maiątku zbiegu wierzycieli na dniu 30 Kwietnia r. b. do Nru 4831 do Sądu tego przeciwko niemu żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali ſię. —— Gdy zaś te Sądy dla iego niewiadomego bawienia ſię, iemu tuteyszego sadowego adwokata Fiedorowicza za obrońcę z iego szkodą i kosztem uſtanowiły, z którym w prowadzona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey uſtawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego on, ninieyszym Edyktem napomina ſię, ażeby na dzień 4ty Sierpnia 1806 roku godzinę 9 z rana w tuteyszym Sądzie ſię ſtawił, skarżących ſię wierzycieli lub zabespieczył, albo konsygnacyą całego swego maiątku przyniosł, inaczey bowiem podług §. 81 sądowey uſtawy, zbieg wierzycieli na iego maiątku otworzony będzie.

Dan w Lublinie dnia 30. Kwietnia 1806.

B. Gołaſzewski.
Domasławski.
Doſſenberg.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.

W mieyskiey kancelaryi Stobnickiey dnia 14 Lipca r. b. o godzinie 9tey ranny będzie.

1) Mieyskie targowe i brukowe za fiskalną cene 184 ryń. 5 kr.

2) Dochod z wina za fiskalną cenę 52 ryń. 20 kr. na rok ieden to ieſt od 1go 9bra r. b. do oſtatniego 8bra 1807 wypuszczony przez publiczną licytacyą. Co ſię z tym układem do wiadomości podaie, że życzący sobie licytowania 10 procent wadyum opatrzeni na wspomnionym dniu w Stobnicy znaydować ſię maią. W Krakowie d. 9 Junii 1806.